

Ewa Farna, Ewakuacja

Możesz pytać jak się mam,
ale to co wtedy powiem
nie przyniesie żadnych słów, które chcesz znać.
Podróż nie rozgrzesza z win
tam gdzie jadę pytań nie ma.
ty masz swoją metę, ja - mój start.

Jedno wiem, gdy robię wszystkim wbrew,
że po to są marzenia.

Ref.: Pragnę przeżyć każdy dzień
i do końca wyśnić noc.
Mam tysiące własnych spraw,
ale w oczach strach.
Nagle w głowie alarm dzwoni,
pędzi tłum, biegnę w drugą stronę -
nie wchodź tu, ratuj siebie sam.
Wiem, co robię - spójrz,
to mój, własny ogień.

Mamy taką piękną twarz,
za woalem gęsto tkanym z kłamstw,
Mam dosyć gładkich słów
- nudzą mnie.

Jedno wiem, gdy chcę wszystkiemu wbrew,
że po to są marzenia.

Ref.: Pragnę przeżyć każdy dzień
i do końca wyśnić noc.
Mam tysiące własnych spraw,
ale w oczach strach.
Nagle w głowie alarm dzwoni,
pędzi tłum, biegnę w drugą stronę -
nie wchodź tu, ratuj siebie sam.
Wiem co robię - spójrz,
to mój własny ogień,
to ja sama płonę.

To moje życie, ogłosiłam w nim EWAKUACJĘ
i schodami w dół, przyjaciół
zbiegło stu.

Ref.: Pragnę przeżyć każdy dzień
i do końca wyśnić noc,
jak to zrobię - moja rzecz,
strach przegonię precz.
Dzisiaj w głowie alarm dzwoni,
pędzi tłum, biegnę w drugą stronę,
nie wchodź tu, ratuj siebie sam,
wiem co robię - spójrz.
To mój..!
Pożar....!
To ja! Płonę!
Biegnij!